



Międzynarodowy Dzień Teatru świętem artystów i widzów

2026-03-27

Międzynarodowy Dzień Teatru, obchodzony 27 marca, to okazja, by przypomnieć o sile krakowskich teatrów, które w minionym roku przyciągały widzów różnorodnością premier i odważnym językiem artystycznym i przypomnieć, jak ważną rolę odgrywa scena w kulturalnym życiu miasta.

27 marca obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Teatru – święto wszystkich, dla których scena jest przestrzenią spotkania, refleksji i emocji. To dzień artystów, widzów, edukatorów i tych, którzy nie wyobrażają sobie życia bez teatralnej magii. Tradycja obchodów sięga 1962 roku, kiedy pierwsze orędzie napisał francuski dramaturg i pisarz Jean Cocteau. Od tamtej pory Międzynarodowy Instytut Teatralny (ITI) co roku zaprasza wybitne osobowości sceny do stworzenia tekstu, który staje się wspólnym głosem środowiska teatralnego.

W 2026 roku autorem orędzia jest Willem Dafoe, aktor filmowy i teatralny oraz dyrektor artystyczny sekcji teatralnej Biennale w Wenecji. W swoim przesłaniu Dafoe podkreśla, że teatr jako „forma totalna może pokazać nam świat, jaki był kiedyś, jaki jest obecnie i jaki może stać się w przyszłości”. To właśnie dlatego scena bywa nazywana „zwierciadłem rzeczywistości” – i dlatego jej rola pozostaje nie do przecenienia.

Szczególnie wyraźnie widać to w Krakowie. W 2025 roku na scenach krakowskich teatrów odbyło się 90 premier, w tym 62 w teatrach publicznych. Były to przedstawienia niezwykle różnorodne, od spektakli dramatycznych po musicale, od klasyki po autorskie poszukiwania formalne.

Najgłośniejszą krakowską premierą było niewątpliwie „Wyzwolenie” w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w reżyserii Mai Kleczewskiej, spektakl, który wpisuje się w wystawianą tam triadę przedstawień zajmujących się analizą narodowych dramatów. Na szczególną uwagę zasługuje również „Wegetarianka” wg powieści noblistki Han Kang, „Magiczna rana” według Doroty Masłowskiej czy „Polish Horror Story” w reżyserii Marcina Libera, spektakl określany jako groteskowa podróż przez Polskę.

Z kolei Narodowy Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej przyciągał widzów takimi realizacjami jak „Zamach na Narodowy Stary Teatr”, „Seks, hajs i głód” czy „Sceny z życia małżeńskiego”.

Na deskach Teatru Ludowego powstały trzy głośne premiery: „Uroczystość” w reżyserii Małgorzaty Bogajewskiej, „Folwark zwierzęcy” wg George’a Orwella w reżyserii Wojciecha Kościelniaka oraz „Pogo”. Z kolei Teatr Łażnia Nowa zaprezentował m.in. „Proces Eligiusza Niewiadomskiego” oraz nowe odczytanie „Czerwonego i czarnego” w reżyserii Bartosza Szydłowskiego.

Rok 2025 okazał się także czasem musicalowego rozkwitu. Obok „Folwarku zwierzęcego” widzowie mogli zobaczyć „SIX” w Krakowski Teatr Variete oraz „Proces. Spektakl muzyczny” w Teatr Bagatela.

Teatr KTO wystawił ciekawe „Czytanie performatywne: Wiosna, miłość i inne zajęcia” według scenariusza Bronisława Maja.



**Magiczny
Kraków**

Ważnym nurtem pozostają także sceny niezależne. Spektakle powstawały m.in. w Teatr Barakah czy Teatr Nowy Proxima, a także w przestrzeniach alternatywnych, takich jak „sztuka na wynos” przy ul. Starowiślnej. Coraz większą rolę odgrywa także teatr tańca, który dynamicznie rozwija się w Krakowie.

Nie można zapomnieć o młodej widowni – dla niej znakomite przedstawienia przygotował Teatr Groteska, a miłośników klasycznych form zachwyciła komedia dell’arte „Sługa dwóch panów” w Scena STU.

Za każdą premierą stoją dziesiątki osób – aktorzy, reżyserzy, dramaturdzy, scenografowie, muzycy i zespoły techniczne. To ich wspólna praca sprawia, że teatr pozostaje żywą sztuką, reagującą na rzeczywistość i współtworzącą ją. Międzynarodowy Dzień Teatru w Krakowie jest nie tylko symbolicznym świętem, lecz także dowodem na to, że scena wciąż pulsuje życiem. I że – jak przypomina Willem Dafoe – potrafi opowiadać o świecie w sposób, którego nie zastąpi żadna inna sztuka.